

**Uchwała z dnia 4 października 1994 r.
I PZP 39/94**

Przewodniczący SSN: Jadwiga Skibińska-Adamowicz, Sędziowie SN: Teresa Flemming-Kulesza (sprawozdawca), Walerian Sanetra,

Sąd Najwyższy, przy udziale prokuratora Stefana Trautsolta, w sprawie z powództwa Mieczysława F. przeciwko Zakładowi Wapienno-Piaskowemu "S." S.A. w T. o wynagrodzenie, po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym dnia 20 września 1994 r. zagadnienia prawnego przekazanego przez Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi postanowieniem z dnia 20 kwietnia 1994 r.,[...] do rozstrzygnięcia w trybie art. 391 k.p.c.

Czy uchwała zebrania ogólnego załogi, wydana na podstawie upoważnienia z art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego (Dz. U. Nr 24/82 ze zm.) o przekazaniu wypracowanego zysku za dany rok kalendarzowy, na fundusz prywatyzacji z którego korzysta tylko część załogi, może skutecznie pozbawić prawa do nagrody z zysku inną część załogi, która nie uczestniczy w prywatyzacji, ale która spełnia kryteria do otrzymania nagrody z zysku, określone w zakładowym systemie wynagrodzeń i wydanym na jego podstawie regulaminie podziału funduszu nagród z zysku ?

p o d j ą ł następującą uchwałę:

Ogólne zebranie pracowników może - na podstawie art. 10 pkt 2 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego (Dz. U. Nr 24, poz. 123 ze zm.) - zadecydować o przekazaniu całego zysku przeznaczonego dla załogi na fundusz prywatyzacyjny, rezygnując z przeznaczenia tego zysku na nagrody.

U z a s a d n i e n i e

Powód Mieczysław F. domagał się zasądzenia od Zakładu Wapienno-Piaskowego w T. nagrody z zysku w kwocie 5.000.000 zł, ewentualnie równowartości tej kwoty w akcjach.

Zakład pracy wniósł o oddalenie powództwa.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Łasku wyrokiem z 20 grudnia 1993 r. zasądził na rzecz powoda od Zakładu Wapienno-Piaskowego "S." S.A. w Ł. kwotę 2.905.400 zł z ustawowymi odsetkami. Sąd ten ustalił następujący stan faktyczny: Powód był pracownikiem przedsiębiorstwa państwowego Zakładu Wapienno-Piaskowego w T. Przepracował cały rok 1992. Przedsiębiorstwo nie wypracowało zysku w latach 1990-91, natomiast w 1992 r. wypracowało zysk w kwocie 1.172.000.000 zł. Na ogólnym zebraniu załogi 21 czerwca 1993 r. podjęto uchwałę o przeznaczeniu w całości zysku wypracowanego w 1992 r. na fundusz prywatyzacyjny przedsiębiorstwa. Pracownicy, którzy pracowali w 1992 r., a nie pracowali już w 1993 r., nie otrzymali akcji prywatyzowanego przedsiębiorstwa. Zakładowy System Wynagradzania przewiduje

możliwość przyznawania pracownikom nagród z funduszu załogi tworzonego z zysku przedsiębiorstwa. Kryteria przyznawania i sposób naliczania nagród określał regulamin. Zdaniem Sądu Rejonowego powód spełnia te kryteria, a działanie pozwanego jest niezgodne z obowiązującym regulaminem, a także z zasadami współzycia społecznego, bowiem pozbawia powoda zarówno nagrody, jak i akcji.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi rozpoznający rewizję strony pozwanej od omówionego wyroku, powziął wątpliwość wyrażoną w pytaniu przytoczonym we wstępnej części uchwały. Zdaniem Sądu Wojewódzkiego, za twierdzącą odpowiedź na przedstawione pytanie przemawia wykładnia językowa art. 10 pkt 2 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego (Dz. U. Nr 24, poz. 123 ze zm.). Z brzmienia tego przepisu wynika, że ogólne zebranie może w dowolny sposób zadysponować kwotą zysku przeznaczonego dla załogi. Taka wykładnia prowadzi jednak w okolicznościach rozpoznawanej sprawy do rezultatu, który może być uznany za nadużycie prawa i za sprzeczny z zasadami współzycia społecznego.

Uchwała taka prowadziła - zdaniem Sądu Wojewódzkiego - do nieusprawiedliwionego uwłaszczenia tylko części załogi "podejmującej zatrudnienie i udziały w spółce" kosztem pracowników, którzy uczestniczyli w wypracowaniu zysku za rok 1992, ale nie podjęli pracy w nowym zakładzie, bo w 1993 r. przeszli na emerytury lub renty.

Sąd Wojewódzki powołał się na sprzeczne z taką wykładnią wskazanego przepisu inne orzeczenie tegoż Sądu.

Na rozprawie przed Sądem Najwyższym prokurator wniósł o udzielenie przeczącej odpowiedzi na przedstawione zagadnienie prawne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie zauważyć należy, że z uzasadnień orzeczeń obu Sądów nie wynika, jakie poczyniono ustalenia co do przeznaczenia (sposobu wykorzystania) funduszu prywatyzacyjnego, o którym mowa w uchwale ogólnego zebrania pracowników z dnia 21 czerwca 1993 r. Z wyjaśnień Władysława K. przesłuchanego w charakterze strony pozwanej (k. 35 odwrót i 36) wynika, że środki, jakie pracownicy otrzymali z tego funduszu na zakup akcji miały postać kredytu i będą przez nich zwracane. Nie zostało też przez Sądy ustalone, czy powód miał możliwość skorzystania z funduszu na takich zasadach jak inni pracownicy. Okoliczności te zdają się być istotne w świetle poglądu przedstawionego przez Sąd Wojewódzki w uzasadnieniu postanowienia, jednakże możliwe jest udzielenie odpowiedzi na przedstawione pytanie, abstrahując od ich jednoznacznego wyjaśnienia.

Rozważania należy rozpocząć od stwierdzenia, że ogólne zebranie pracowników przedsiębiorstwa państwowego nie jest uprawnione do przyznawania poszczególnym pracownikom nagród z zysku, czyli tzw. czternastek. Wymieniona wyżej ustawa o samorządzie załogi w art. 10 pkt 2 stanowi, że zebranie to podejmuje uchwały w sprawie podziału zysku przeznaczonego dla załogi. Przepis ten koresponduje z art. 24 ust. 1 pkt 9 tejże ustawy, w którym jako kompetencje rady pracowniczej określono podejmowanie uchwał w sprawie podziału na fundusze wygoszodarowanego dochodu pozostającego w dyspozycji przedsiębiorstwa oraz zasad wykorzystywania tych funduszy.

Z porównania tych przepisów wynika, że rzeczą rady pracowniczej jest dokonanie wydzielenia z dochodu części określanej jako tzw. fundusz załogi, czyli zysk przeznaczony dla załogi. Ogólne zebranie dokonuje dalszej dystrybucji tego zysku. Zadanie to polegało - jak wskazywano w literaturze - na podziale zysku między fundusz mieszkaniowy, socjalny i nagrody dla pracowników. Przyznawanie nagród przez ogólne zebranie nie miało miejsca - jak powiedziano - bezpośrednio, lecz poprzez uchwalenie regulaminu ich przyznawania. W czasie obowiązywania ustawy o samorządzie załogi zmieniał się stan prawny w zakresie funduszy tworzonych przez przedsiębiorstwa państwowe. W 1994 r. (30 marca) weszła w życie ustawa o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Fakt ten nie ma znaczenia dla rozpoznawanej sprawy, która dotyczy uchwały z 1993 roku. Natomiast ustawa z dnia 31 stycznia 1989 r. o gospodarce finansowej przedsiębiorstw państwowych (jednolity tekst Dz. U. z 1992 r. Nr 6, poz. 27 ze zm.) przewiduje w art. 11 możliwość tworzenia przez przedsiębiorstwo innych funduszy z zysku niż przewidziane dotąd w tejże ustawie. Fundusz prywatyzacyjny byłby takim "innym funduszem".

Przy rozważaniu treści art. 10 pkt 2 ustawy o samorządzie załogi istotne jest wskazanie, że "podział zysku", którego dotyczy uchwała wymieniona w tym przepisie, nie oznacza dystrybucji zysku między całą załogę. Niewątpliwie jest, że przeznaczenie zysku na fundusz mieszkaniowy, socjalny a także fundusz nagród oznaczało, że z zysku korzystać faktycznie będzie tylko część załogi. Nie wszyscy bowiem pracownicy np. korzystali z pożyczek z funduszu mieszkaniowego, z wczasów, z dopłat do wypoczynku dzieci itp. Nie wszyscy też otrzymywali nagrody, jeżeli ich przyznawanie było np. uzależnione od przepracowania (bez absencji) całego roku. Pomijając w tym miejscu szczegółowe rozważania nad charakterem nagród z zysku należy jednak zauważyć, że niewątpliwie są one formą uczestnictwa załogi w zysku. Z tego co wyżej zostało omówione wynika, że formy uczestnictwa załogi w zysku są różnorodne: zbiorowe i indywidualne, konsumpcyjne i inwestycyjne. Sposób korzystania z zysku przez pracowników ustalany jest demokratycznie - poprzez uchwałę ogólnego zebrania. Demokratycznie podjęta uchwała ze swej istoty, nie musi zadawać wszystkim ani zaspokajać wszystkich interesów, chociażby najbardziej usprawiedliwionych. W tych też kategoriach należy rozważać uchwałę, której dotyczy przedstawione zagadnienie prawne. Demokratycznie podjęta uchwała dała wyraz pewnemu priorytetowi celu zbiorowego (zbiorowości) - prywatyzacji - ponad interesy indywidualne pracowników. Nie można uznać, by była ona sprzeczna z prawem, skoro ustawodawca w ogóle nie stworzył szczególnych rygorów dla "podziału zysku przeznaczonego dla załogi". Nie można też uznać w świetle przedstawionych rozważań - by była ona sprzeczna z zasadami współżycia społecznego lub stanowiła nadużycie prawa.

=====